

Czekolada- śmiertelnie trujący smakołyk

Lek. wet. Paweł Spyrka

Jeśli zwierzak jest grzeczny to zasługuje na nagrodę. Skoro człowiek pozwala sobie na słodkie uciechy podniebienia, to dlaczego pies także ich ma nie dostawać?

Problemem jednak jest to, że to, co dla ludzi jest łakociem dla psów/kotów jest trucizną.

Dzisiaj kilka słów na temat trującej czekolady.



O toksyczności produktów czekoladowych decyduje zawartość kakao.

Toksycznym dla zwierząt składnikiem kakao są trzy związki: teobromina, teofilina i kofeina.

Okres półtrwania (czyli okres, w którym połowa pochłoniętego związku zostaje zmetabolizowana) teobrominy u człowieka wynosi ok. 2-3 godzin natomiast u kotów wynosi 4,5 godziny a u psów 17 godzin.

Dawka śmiertelna teobrominy dla psa wynosi 100-200 mg/ kg masy ciała.

Objawy kliniczne pojawiają się zdecydowanie przy niższej dawce, ale jest to sprawa osobnicza.

Kakao ma zawartość teobrominy 26mg/g produktu, w czekoladzie do wypieków 14 mg/g, czekolada półsłodka- 4,9 mg/g

Tabliczka czekolady mlecznej to średnio 200 mg teobrominy. Im bardziej gorzka czekolada- tym więcej kakao i tym bardziej jest ona toksyczna.

Należy wspomnieć o tym, że niebezpieczne jest wszelakie jedzenie, które zawiera kakao- nie tylko typowa tabliczka czekolady, ale także ciasta czekoladowe, czy ciasta z taką polewą, pierniki, ptasie mleczka itp.

DZIAŁANIE

Po zjedzeniu produktów z kakao teobromina rozprzestrzenia się po całym organizmie i przechodzi do mózgu, mleka i łożyska.

Generalnie można powiedzieć, że po zatruciu „padają” następujące organy: mózg, serce, nerki oraz przewód pokarmowy.

Objawy kliniczne zatrucia pojawiają się zazwyczaj po 6-12 godzinach.

Pojawia się gorączka, która nie jest następstwem stanu zapalnego. Teobromina „przełącza” i podwyższa naturalny termostat organizmu na wyższą temperaturę. Pies ma wysoką temperaturę, ale nie jest ona wynikiem infekcji. Leczenie tej gorączki jest problematyczne.

Kiedy wzrośnie temperatura, metabolizm organizmu zdecydowanie wzrasta. Pojawia się zwiększona liczba oddechów i przyspieszenie pracy serca. Jeśli taki proces będzie się utrzymywał to dochodzi do powolnego wycieńczenia organizmu. Jednocześnie pojawiają się objawy nerwowe takie jak niepokój, nadmierna, nienaturalna aktywność ruchowa, napady drgawek oraz niezborność ruchowa. Jednocześnie obserwujemy objawy ze strony przewodu pokarmowego: wymioty- również z obecnością krwi, wzdęcia i biegunka.

Pojawia się spadek ciśnienia krwi i zatrzymanie filtracji w nerkach- nerki przestają pracować i dochodzi do zatrucia organizmu jego własnymi metabolitami, które nie są usuwane z organizmu.

▶ Czekolada- śmiertelnie trujący smakołyk

Jeżeli dojdzie do zapalenia trzustki- wtedy nie ma już ratunku – dojdzie do zejścia śmiertelnego w czasie 24-72 godzin.

Leczenie

NIE MA ANTIDOTUM, TYLKO I WYŁĄCZNIE LECZENIE OBJAWOWE.

Powinno się wywołać wymioty lub płukanie żołądka, ale tylko przez 6 godzin od zjedzenia czekolady. Jeśli jest już za późno to podaje się węgiel aktywowany.

Leki pomagają nam utrzymywać w stanie działania narządy, które przestają pracować. Jeśli jednak uszkodzenie poszczególnych narządów jest zbyt duże żaden „cudowny” lek nie pomoże.

Jedynym lekiem jest świadomość właścicieli.

Proszę Państwa CZEKOLADA I JEJ WYROBY NIE SĄ PRZEKĄSKĄ DLA ZWIERZĄT!

